



Arbotagi, czyli karty zdrowia krakowskich drzew

2019-07-09

Opisując to najbardziej obrazowo można powiedzieć, że arbotagi to pewnego rodzaju karty zdrowia przedstawiające wszystkie informacje na temat drzewa. Są to tabliczki z wyglądu nieco przypominające dobrze znane cechówki z nadrukowanym numerem i kodem kreskowym.

Technologia stosowana przez ZZM jest popularna na zachodzie Europy, w Polsce krakowski projekt jest pionierski. Tabliczki montuje się na wys. 2,5–2,8 m do pnia drzewa specjalną tzw. szpilką arborystyczną, która nawet po długim czasie nie wrasta w drzewo. Etykiety są niewielkich rozmiarów i ciemnego koloru, tak aby nie rzucały się mocno w oczy.

Cały arbotag, czyli tabliczka, numer, kod i szpilka kosztuje ok. 1 zł. Montaż, dzięki zastosowanej technologii, jest wygodny i szybki, bowiem odbywa się za pomocą specjalnego przyrządu.

- Chcemy, aby wszystkie drzewa znajdujące się na podległych nam terenach miały takie oznakowania. Same tabliczki to jednak nie wszystko. Są one bowiem skorelowane z systemem informatycznym, który pozwala na kompleksowe zarządzanie zielenią w mieście poprzez zawarte w nim dane konkretnych drzew i przypisane do nich numery arbotagów. Wystarczy wprowadzić widniejący na tabliczce arbotag numer do wgranej na telefon lub tablet aplikacji, aby natychmiast uzyskać dostęp do informacji zawartych w karcie drzewa np. gatunku, parametrów dendrometrycznych, czy arkusza wizualnej oceny drzewa. W niektórych przypadkach dochodzi do tego też karta z badania tomografem. Wgrywane są też skany decyzji administracyjnych dotyczących chociażby usunięcia drzewa, czy zaleceń pielęgnacyjnych po przeprowadzonych inwentaryzacjach, dzięki czemu wszystko jest pod ręką – mówi Piotr Kempf – dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej.

Od ubiegłego roku wszystkie prace dotyczące utrzymania zieleni wysokiej w mieście zlecane są za pośrednictwem systemu informatycznego. Jako, że każde drzewo ma indywidualny numer, wykonawca od razu wie o który okaz chodzi. Na gruntach będących w zarządzie miasta jest ok 200–300 tys. Arbotagi pozwolą więc na sprawne zarządzanie i opiekę nad drzewostanem poprzez śledzenie pełnej historii rośliny, co bardzo skraca np. czas podjęcia konkretnych działań pielęgnacyjnych. Znakowanie drzew przeprowadzane jest również w przypadku nowych nasadzeń, których rocznie jest średnio około 2 tys. Nowo posadzone drzewo zostaje już więc oznakowane od samego początku a jego „metryczka” sukcesywnie się rozrasta. Dzięki temu z czasem będziemy mieć dostęp do pełnej, prowadzonej przez lata historii drzewa. Prowadzona w ten sposób kontrola drzewostanu pozwala na uzyskanie cennych informacji np. na temat tego, które gatunki lepiej znoszą krakowski mikroklimat, a z sadzenia których należy w mieście zrezygnować.